

REKLAMA



Reklama wyświetlana przez Google

Nie wyświetlaj tej reklamy

Dlaczego ta reklama? ▶

Archiwum Państwowe w Szczecinie przejęło wyjątkowe zbiory polskich Tatarów



Marek Jaszczryński

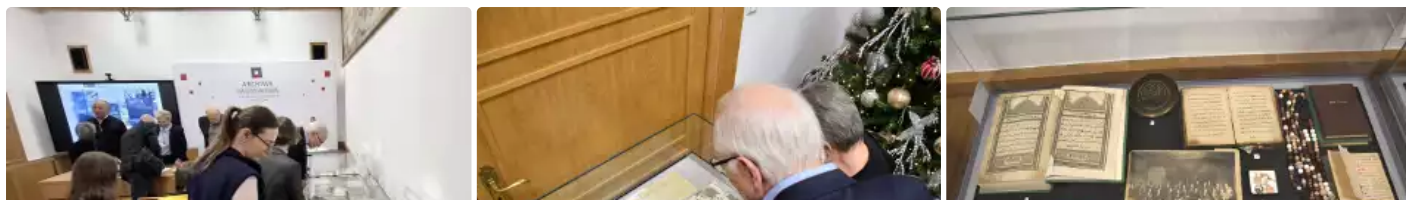
6 grudnia 2025, 8:03

Skomentuj

Udostępnij



Wydarzeniu towarzyszyła prezentacja multimedialna wybranych materiałów związanych z Muzułmańską Gminą Wyznaniową w Szczecinie oraz wystawa przedstawiająca część zbiorów rodzinnych Państwa Lebedziów fot. Marek Jaszczryński



Zobacz galerię
(12 zdjęć)

W całej Polsce mieszka około 4 tysięcy Tatarów. W Szczecinie jest ich zaledwie garstka - około 20 osób. Część ich spuścizny trafiła właśnie do Archiwum Państwowego w Szczecinie.

REKLAMA

Do Archiwum Państwowego w Szczecinie trafiły zbiory rodzinne Heleny i Romualda Lebedziów, wśród nich dokumenty repatriacyjne, arkusze ewakuacyjne, pamiątki religijne, rękopisy koranów, chamaif, (modlitewniki) tatarskie, muhiry (święte obrazki, specyficzne dla kultury polskich i litewskich Tatarów plansze i tkaniny przedstawiające treści religijne), amulety pogrzebowe i ochronne, biografie tatarskie, publikacje, kalendarze, suforka (książeczka do nauki języka arabskiego), fotografie.

Zobacz galerię
(12 zdjęć)

- Prezentowane dokumenty dotyczą życia polskich Tatarów. To ważne, ponieważ społeczność tatarska wpisała się w historię naszego kraju już od XIV wieku. Pragnę przypomnieć, że w 1920 roku utworzono pułk ułanów tatarskich, który walczył z bolszewikami. Po 1945 roku nowy układ granic doprowadził niestety do przesiedleń ludności tatarskiej. Część z nich trafiła również na obszar Pomorza Zachodniego, gdzie z czasem zintegrowała się z lokalną społecznością - mówił Krzysztof Kowalczyk, dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie. - Można powiedzieć, że jest to pewnego rodzaju „perleńka” w polskim społeczeństwie. Jako kraj oparty na demokracji i tradycji tolerancji, widzimy szczególnie wyraźnie dramat Tatarów krymskich, którzy w 1944 roku zostali wysiedleni z Krymu przez władze komunistyczne, a po agresji Rosji na Ukrainę w 2022 roku ponownie doświadczają represji, wysiedleń oraz dezintegracji swojej społeczności. W Polsce Tatarzy wrosli w tożsamość państwa i społeczeństwa, a przekazane dziś dokumenty znacząco wzbogacą naszą wiedzę o ich historii. To niezwykle interesujące materiały, które ukazują różne obszary życia i stanowią cenne studia przypadków ilustrujące aktywność tej społeczności.

Gościem wydarzenia był również dr Aleksander Miśkiewicz, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, wieloletni przewodniczący zrzeszającej polskich Tatarów Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Szczecinie i Gorzowie Wielkopolskim, badacz i autor książek z zakresu historii Tatarów i Kresów Wschodnich.

REKLAMA

Wróć na gs24.pl

Dalsza część materiału pod wideo



- Skąd wzięli się Tatarzy na tych terenach? Początki powojennego osadnictwa tatarskiego związane są z Gorzowem Wielkopolskim, gdzie powstała pierwsza gmina, a także z Trzcianką, dawniej nazywaną Trzcianką Lubuską. To właśnie tam zgromadziła się ludność tatarska przesiedlona głównie z ziemi nowogródzkiej, z samego Nowogródka i okolic - wyjaśnia dr Aleksander Miśkiewicz. - Przed II wojną światową był to największy ośrodek tatarski w całej Rzeczypospolitej. Warto pamiętać, że Nowogródek był wówczas miastem wojewódzkim - najmniejszym spośród wszystkich miast wojewódzkich w Polsce. Tatarzy często podkreślali swoje pochodzenie, a starsi mieszkańcy mówili wręcz z dumą: „pochodzę z ziemi Mickiewiczowskiej”. Imam Selim Safarewicz po wojnie zamieszkał wraz z rodziną we wsi Słodkowo w powiecie stargardzkim, gdzie osiedliło się także kilka innych rodzin tatarskich. Dopiero po kilku latach przeniósł się do Wrocławia. Jednak Safarewicz najczęściej dojeżdżał do Gorzowa, ponieważ tam mieszkała większość jego parafian z Nowogródka. W Gorzowie odprawiał nabożeństwa, udzielał ślubów i prowadził ceremonie pogrzebowe. Po jego śmierci w 1955 roku funkcję tę przejął jego zastępca, muezzin Bekir Radkiewicz. Radkiewicz był niezwykle oddanym duchownym - podróżował po całym regionie, odwiedzając wszystkie miejsca, gdzie mieszkali Tatarzy. Były to m.in. Wałcz, Szczecinek, Krosno Odrzańskie i kilka innych ośrodków w północno-zachodniej i zachodniej Polsce. Najważniejszym miejscem pozostawał jednak Gorzów. Co ciekawe, Tatarzy ze Szczecina, jadąc na święta muzułmańskie na Podlasie, często wybierali właśnie trasę przez Gorzów. Podróż pociągiem ze Szczecina do Warszawy była wtedy bardzo uciążliwa - jechało się nocnym pociągiem przyspieszonym, później zatłoczonym tramwajem przez centrum stolicy na Pragę, a dopiero stamtąd z Warszawy Wileńskiej można było wyruszyć do Białegostoku. Dlatego wielu wolało po prostu wsiąść w samochód lub autobus PKS i pojechać do Gorzowa, skąd podróż kontynuowało się dalej.

REKLAMA

[Wróć na gs24.pl](#)

Dr Aleksander Miśkiewicz przekazał do AP zbiory rodzinne rodziny Miśkiewiczów, dotyczące przede wszystkim życia i działalności swego ojca – Ibrahima Miśkiewicza, pierwszego i wieloletniego przewodniczącego Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Szczecinie. Przypomnijmy, że w 2006 r. dr Aleksander Miśkiewicz przekazał już dokumenty Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Szczecinie. Zespół liczy 20 jednostek archiwalnych z lat 1969-1986.


Wydarzeniu towarzyszyła prezentacja wybranych materiałów związanych z Muzułmańską Gminą Wyznaniową w Szczecinie oraz wystawa stacjonarna, przedstawiająca część zbiorów rodzinnych Państwa Lebedziów.

🏠 / Wiadomości / Szczecin

[archiwum państwowe szczecin](#) [dzień darczyńcy szczecin](#) [tatarzy szczecin](#)

Polecane oferty

-10%



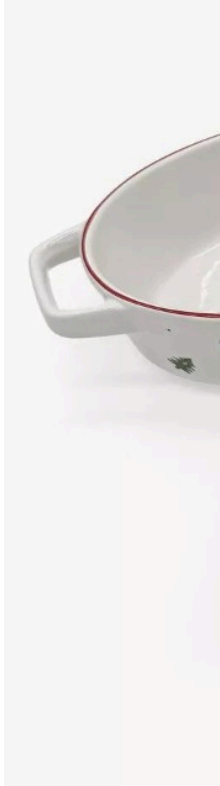
DUKA

Talerz śniadaniowy DUKA GOLD 20 cm porcelana. -10% kodem DUKA10

53,99 zł ~~59,99 zł~~

kup teraz

-10%



Formy do pieczenia DUKA LYCKLIG 2 sz

116,10 zł ~~129,00 zł~~

* Najniższa cena z ostatnich 30 dni Materiały promocyjne partnera

REKLAMA

Wróć na gs24.pl